

XIV C 1012/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st.prot.sąd. Kamila Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2024 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K., J. K.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

- ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...), zawarta 29 czerwca 2005 r. między powodami L. K. i J. K., a pozwanym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., jest nieważna;
- zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powodów L. K. i J. K. łącznie kwotę 266 663,86 (dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt trzy złote i 86/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 września 2022 roku do dnia zapłaty;
- kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz powodów łącznie jako zwrot kosztów procesu kwotę 11 834 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Jolanta Czajka-Bałon

UZASADNIENIE

Powodowie L. K. i J. K. w pozwie z dnia 28 września 2022 roku (data nadania w urzędzie pocztowym) przeciwko pozwanemu (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o:

- ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego nr (...) zawarta w dniu 29 czerwca 2005 roku pomiędzy stronami jest nieważna;
- zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 266.663,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 27 września 2022 roku do dnia zapłaty;

Nadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny. Umowa została zawarta przy wykorzystaniu stosowanego przez pozwanego wzorca umownego. Oferta kredytu przedstawiona

została w świetle potencjalnych korzyści, związanych z niższą przewidywaną wysokością raty miesięcznej w stosunku do rat kredytów pozbawionych odniesienia do walut obcych, jako zobowiązanie „tanie i dobre”. Pozwany zaniechał w toku prezentowania oferty przedstawienia jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat miesięcznych, w tym w szczególności nie przedstawił przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału kredytu w przypadku osiągnięcia przez kurs waluty obcej maksymalnych, notowanych historycznie poziomów. Pozwany nie wskazał również czynników mających wpływ na wysokość ustalanych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut.

Postanowienia umowy, oprócz wysokości udzielonego kredytu w CHF nie podlegały indywidualnym negocjacjom i uzgodnieniom. Powodowie nie mieli zatem żadnego wpływu na zapisy zawarte w umowie i załącznikach. Nadto, przed zawarciem umowy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku związanym z kredytem denominowanym i jego wpływie na wysokość salda i kosztów kredytu.

W dalszej części uzasadnienia powodowie przytoczyli szeroką argumentację dla wykazania swojego interesu prawnego w żądaniu ustalenia, a nadto na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień.

Podnieśli, że nieważnością dotknięta jest cała umowa kredytu. Powołując się na abuzywność postanowień umowy wskazali, że jej konsekwencją jest ich bezskuteczność względem nich. (k.3-50).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień (k. 76-262).

Pismem z dnia 15 kwietnia 2024 roku (data wpływu) pozwany na wypadek uznania przez Sąd umowy kredytu za nieważną zgłosił zarzut zatrzymania. (k.305-315)

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku powodowie zostali poinformowani, że umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, których konsekwencją jest jej nieważność, a następnie zostali pouczeni, jakie to może nieść dla nich negatywne konsekwencje. Powodowie sprzeciwili się utrzymaniu klauzul abuzywnych i zaakceptowali konsekwencje nieważności umowy. (płyta na k. 318 ; nagranie od 00:27:00 do 00:30:16)

Do końca postępowania strony wnosily i wywodzily jak powyzej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie L. K. i J. K. tworzą związek małżeński, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

W 2005 roku L. K. i J. K. wraz z dwójką małoletnich wówczas dzieci, zamieszkiwali z rodzicami powoda. Małżonkowie chcieli się usamodzielnic i zamieszkać we własnym mieszkaniu lub domu, wobec czego potrzebowali środków finansowych na zakup nieruchomości. W tym czasie spółka (...) Sp. z o.o., będącą firmą deweloperską prowadziła inwestycję w D.. Powodowie na jednej z działek, zakupionych od tego przedsiębiorcy zamierzali postawić swój wymarzony dom. Kierując się sugestią spółki, małżonkowie K. udali się do pozwanego banku, by zapytać o ofertę kredytową. Po analizie ich sytuacji finansowej uzyskali informację, że nie posiadają zdolności kredytowej pozwalającej na zaciągnięcie kredytu w złotych polskich w oczekiwanej przez nich wysokości. Dlatego też zaproponowano im kredyt związany z frankiem szwajcarskim, który miał niższe oprocentowanie, niż w przypadku kredytu złotowego. Kredyt związany z powyższą walutą został im przedstawiony jako bezpieczny, a kurs franka jako stabilny.

Pracownik banku nie przedstawił powodowi żadnej symulacji jak kształtował się frank przed zawarciem umowy i jaka będzie ich sytuacja gdy jego kurs wzrośnie. Poinformowano ich, że kwota kredytu w złotych zostanie przeliczona na franki szwajcarskie i że kredyt będzie spłacany w złotych

Powodowie zdecydowali się na zaproponowany im kredyt denominowany do franka szwajcarskiego i złożyli wniosek kredytowy. Podali w nim, że wnioskuje o 85.670 CHF kredytu na 30 lat. Jako adres inwestycji podali D., działka nr (...). Przeznaczenie inwestycji – zaspokojenie własnych potrzeb. Dla celów kredytowych założyli też rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy u pozwanego. We wniosku odnotowano, że koszty inwestycji przewidziane do sfinansowania z kredytu bankowego wynoszą 220.000 zł, co stanowiło wówczas 85.670 CHF.

J. K. i L. K. uzyskali pozytywną decyzję kredytową, w związku z czym w dniu 29 czerwca 2005 roku doszło do podpisania przez nich i przedstawicieli pozwanego umowy kredytu hipotecznego nr(...).

Przed podpisaniem umowy powodowie otrzymali umowę do zapoznania się z nią. Postanowienia w niej zawarte nie były z nimi omawiane. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez Bank wzoru. Powodowie nie negocjowali jej zapisów, w tym kursu, po którym nastąpi wypłata kredytu i nie był im on znany.

Dowody: umowa kredytu (k. 21-30), wniosek kredytowy (k. 150-153.), przesłuchanie powódki (płyta na k.275 nagranie od 00:04:38 do 00:48:42 w zw. z płytą na k. 318 nagranie od 00:11:30 do 00:24:17), przesłuchanie powoda (płyta na k.275 nagranie od 00:48:42 do 01:01:15 w zw. z płytą na k. 318 nagranie od 00:24:17 do 00:27:00)

Umowa kredytu i załączniki do niej zawierały m.in. następujące postanowienia:

Ileokroć w umowie użyto jednego z poniższych określeń oznacza ono odpowiednio: (...) 6) stawka referencyjna - wartość stawki referencyjnej, ustalonej w dniu rozpoczynającym miesięczny okres obrachunkowy a) LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF) dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M) - dotyczy kredytów udzielanych w CHF, (...) 7) aktualna Tabela kursów - Tabelę kursów (...) SA obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych.

Na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązuje się postawić do dyspozycji Kredytobiorcy kredyt w kwocie 85.670 CHF z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego w D. dz. nr 629 przez (...) Sp. z o.o. (§ 2 ust. 1).

Wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, na podstawie przedłożonych faktur przez wykonawcę, w formie przelewu, na wskazany rachunek firmy (...) sp. z o.o. - zgodnie z pisemną dyspozycją Kredytobiorcy (...) (§ 5 ust. 1). Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 15.11.2005 r. (§ 5 ust. 2). Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju. (§ 5 ust. 3). W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4).

(...) SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (...) (§ 6 ust. 1).

Po okresie karencji Kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 01.06.2035r. w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4).

Spłata zadłużenia Kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego kredytobiorcy nr (...) (§ 13 ust. 1). Kredytobiorca wyraża zgodę na potrącenia, o których mowa w ust. 1 pkt 1. (§ 13 ust. 2). Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość

kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7).

Kredytobiorca oświadcza, iż poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych. (§ 30 ust. 2.)

Kredytobiorcy odpowiadają solidarnie za zadłużenia wynikające z umowy (§ 32).

dowód : umowa kredytu (k. 21-30.)

Wskazany w § 13 ust. 1 umowy rachunek do spłaty kredytu jest prowadzonym przez pozwanego rachunkiem oszczędnościowo - rozliczeniowym powodów, który założyli dla potrzeb kredytu.

W dniu 29 czerwca 2005 roku powodowie i pozwany zawarli aneks numer (...) do łączącej strony umowy kredytu. Na jego mocy kwota kredytu została zwiększona o 12.400,00 CHF, czyli do 98.070,00 CHF. Zmieniono również okres karencji do dnia 15.02.2006 r. i wskazano, że kredyt przeznaczony jest również na dokończenie inwestycji we własnym zakresie.

dowód: umowa kredytu (k. 21-30) aneks nr (...) z dnia 29.06.2005 r. (k.31-32)

Środki z kredytu w kwocie 98.070,00 CHF zostały powodom wypłacone w następujących transzach:

- w dniu 18 października 2005 roku kwota 14.692,62 CHF co stanowiło równowartość 36.088,01 zł (zastosowany kurs 2,4562);

- w dniu 2 listopada 2005 roku kwota 16.286,02 CHF co stanowiło równowartość 41.088,00 zł (zastosowany kurs 2,5229);

- w dniu 30 listopada 2005 roku kwota 33.300,65 CHF co stanowiło równowartość 82.176,01 zł (zastosowany kurs 2,4677);

- w dniu 15 grudnia 2005 roku kwota 12.603,68 CHF co stanowiło równowartość 30.816,00 zł (zastosowany kurs 2,4450);

- w dniu 17 stycznia 2006 roku kwota 4.240,95 CHF co stanowiło równowartość 10.272,00 zł (zastosowany kurs 2,4221);

- w dniu 17 stycznia 2006 roku kwota 4.546,08 CHF co stanowiło równowartość 11.011,06 zł (zastosowany kurs 2,4221);

- w dniu 8 lutego 2006 roku kwota 12.400,00 CHF co stanowiło równowartość 29.870,36 zł (zastosowany kurs 2,4089).

dowód: dyspozycje wypłaty, (k.186-191), zaświadczenie pozwanego, (k. 33-45)

Pismem z 15 września 2022 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania kwoty 266.663,86 zł tytułem zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych przez nich w wykonaniu umowy kredytu, w związku z jej nieważnością z powodu abuzywności jej postanowień. Pismo to zostało pozwanemu skutecznie doręczone w dniu 19 września 2022 roku.

dowód : pismo powodów, k. 46, potwierdzenie nadania, wydruk potwierdzający otrzymanie przesyłki (k.47-58)

Powodowie nadal pozostają w związku małżeńskim, a od chwili jego zawarcia pozostają w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Kredyt zaciągnęli do majątku wspólnego i spłacają go z tego majątku. J. i L. K. w kredytowanej nieruchomości zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe do chwili obecnej.

Od około 2018 roku w kredytowanej nieruchomości powódka prowadzi działalność gospodarczą, świadcząc usługi oświatowe, handlowe i transportowe.

Dowody: przesłuchanie powódki (płyta na k.275 nagranie od 00:04:38 do 00:48:42 w zw. z płytą na k. 318 nagranie od 00:11:30 do 00:24:17), przesłuchanie powoda (płyta na k.275 nagranie od 00:48:42 do 01:01:15 w zw. z płytą na k. 318 nagranie od 00:24:17 do 00:27:00)

Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego materiału:

Niektóre fakty zostały przez strony przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Złożenie przez drugą stronę kserokopii tego samego dokumentu albo odwołanie się do złożonej przez przeciwnika kopii dokumentu było ewidentnym przyznaniem takiego twierdzenia (art. 229 k.p.c.). Natomiast niedoniesienie się danej strony do kserokopii złożonej przez przeciwnika stanowiło nie wypowiedzenie się co do jego twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadka M. T. miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie pamiętała ona powodów oraz okoliczności podpisania z nimi umowy kredytowej. Zeznania, dotyczące stosowanych u pozwanego procedur, nie miały wartości, gdyż nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia tego, że to, co świadek zapamiętała z tych procedur (zmiennych w czasie) obowiązywało także w czasie rozmów z powodami. Zeznania świadka w części, w jakiej dotyczyły wyjaśnień, jakich standardowo pracownicy banku udzielali klientom Banku, odnośnie do kredytów denominowanych, były nieprzydatne, gdyż nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia, że tak było również w przypadku powodów. Sama świadek zresztą przyznała, że z uwagi na upływ czasu nie pamięta szczegółów umów kredytów hipotecznych. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne tylko w zakresie przekazania powodom tych informacji, których otrzymanie oni potwierdzili.

Zeznania świadka A. B., choć wiarygodne, nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy i rozstrzygnięcia.

M. K. w 2005 roku zatrudniona była u pozwanego na stanowisku doradcy klienta i zajmowała się m.in. kredytami frankowymi. Jej podpis widnieje na wniosku kredytowym złożonym przez powodów. Wypowiedzi świadka miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie pamiętała ona istotnych w sprawie okoliczności. Zeznania świadka w części dotyczącej rutynowo przekazywanych klientom wyjaśnień nie mogły stanowić wiarygodnego potwierdzenia tego, że także w rozmowach z powodami świadek przekazała im te wyjaśnienia. Musiałoby to nastąpić na podstawie domniemania faktycznego, które nie miało jednak wystarczających podstaw, gdyż z doświadczenia życiowego wiadomo, że człowiekowi, nawet w przypadku zachowań rutynowych, czy nawet czysto mechanicznych, regularnie zdarzają się odstępstwa od nich. Poza tym zachowania rutynowe też podlegają zmianom w czasie i to, co od pewnego momentu było zapamiętaną rutyną, wcześniej mogło nią nie być. Twierdzenia świadka posłużyły także do ustalenia, że kurs franka szwajcarskiego do wypłaty kredytu nie był negocjowany. W tej części zeznania te były zgodne z zeznaniami powodów i nie budziły wątpliwości.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. W sposobie składania sprawiły wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że wielu okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego z dziedziny ekonomii, zgłoszony przez pozwanego. W świetle okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu żądania powodów dowód ten nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przyczyniłby się tylko do przedłużenia postępowania w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie zgłosili w pozwie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 29 czerwca 2005 r. nr (...), zawartej przez nich z pozwanym oraz zasądzenia nienależnych świadczeń, które w wykonaniu tej umowy spełnili na jego rzecz. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia z jednej strony jest samodzielnym żądaniem pozwu, a z drugiej stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu. Na dzień wniesienia pozwu umowa była przez powodów jeszcze wykonywana i według jej treści miała być wykonywana do czerwca 2035 roku.

Przechodząc do oceny ważności umowy, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej i poddana oprocentowaniu właściwemu dla tej waluty, ale jest wypłacana kredytobiorcy w złotych po przeliczeniu według zasad przewidzianych w umowie; raty kredytu również są wyrażone w walucie, ale są spłacane w złotych według kursu ustalanego na zasadach przewidzianych w umowie.

Zastosowanie konstrukcji denominacji kredytu do waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania własnego i drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej zawieranej w obrocie gospodarczym, jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania swojego i drugiej strony. Dlatego, przyznanie jednej stronie umowy takiego prawa jest dopuszczalne tylko, jeśli jest uzasadnione i tylko w granicach, wynikających z tego uzasadnienia.

W umowie kredytu, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania własnego do wypłaty kwoty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu. W przypadku umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie zobowiązania własnego - w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy - w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić zapisy, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniach płatności rat. Rozmiar zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu wyznacza bowiem nie tylko jej wysokość w walucie, ale przede wszystkim jej równowartość w złotych. Jednocześnie, faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty kredytu wyznacza nie wysokość rat kredytu w walucie, ale ich równowartość w złotych. Zatem, przyznanie bankowi w umowie kredytu denominowanego prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniu płatności rat prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalania przez ten bank, zarówno kwoty kredytu podlegającej wypłacie, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających zakres zobowiązań stron umowy. Takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu denominowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów wypłaty kwoty (transz) kredytu i spłaty jego rat, aby umowa ta została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki ma kreować, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celu wypłaty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 5 ust. 4 umowy przewidziano, że w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według jego aktualnej Tabeli kursów. Z kolei w § 13 ust. 1 umowy przewidziano, że spłata kredytu będzie następować przez potrącenia z rachunku prowadzonego w złotych,

a jednocześnie w § 13 ust. 7 wskazano, że potrącenia te będą następowały w wysokości stanowiącej równowartość w złotych kwoty raty wyrażonej w walucie według obowiązującego u pozwanego kursu sprzedaży dla dewiz. Umowa nie określała sposobu ustalania kursów waluty, zatem w żaden sposób nie ograniczała swobody Banku w tym zakresie. Mógł on nawet wyznaczać w swojej tabeli osobny kurs dla umów kredytu denominowanego lub niektórych z nich (np. z określonego okresu czasu lub dla określonego przedziału kwotowego kredytu). Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał pełną swobodę w określeniu wysokości kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu i rat kredytu z waluty na złote. Z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla przyjęcia przedstawionej swobody pozwanego w ustalaniu kursów franka szwajcarskiego. Również w toku procesu pozwany nie przedstawił żadnego przekonującego uzasadnienia dla takiego rozwiązania.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu i rat spłaty z waluty na złote. Tym samym postanowienia te dały Bankowi nieuzasadnioną możliwość jednostronnego określania rozmiaru własnego zobowiązania do wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat kredytu. To zaś sprawiło, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu była sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powodowało, że umowa była sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. a przez to nieważna (co do takiego skutku, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Z powyższego przepisu wynika więc, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu umowy z powodami Bank działał jako przedsiębiorca. Nie ulega wątpliwości również, że powodowie zawarli ją jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Stanowi on, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę jedynie w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych, bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienia umowy kredytu, regulujące klauzulę denominacyjną (§ 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 oraz § 13 ust. 7 w zakresie przewidującym przeliczanie waluty na złote) i ściśle z nią powiązaną klauzulę tabel kursowych (§ 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 w części odsyłającej przy przeliczeniach do tabel kursowych pozwanego), nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Podkreślenia wymaga, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnych negocjacji. Pozwany nie wykazał takiego faktu, więc nie można było go przyjąć (art. 385¹ § 4 k.c.).

W ocenie Sądu klauzula denominacyjna określa główne świadczenia stron umowy kredytu.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W szczególności takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu denominowanego do waluty obcej postanowienia regulujące denominację stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron, w tym dotyczących ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka kursowego. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego podstawowy koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka kursowego. W tym kontekście są to też postanowienia regulujące cenę kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli denominacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie są jednoznaczne.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączonego możliwości uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16. Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, pływące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam inne wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli denominacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny w wyżej przedstawionym rozumieniu. Na tę okoliczność pozwany zaoferował m.in. zeznania świadków i powodów

oraz dokumenty. Świadkowie i powodowie nie potwierdzili stanowiska pozwanego. Również treść dokumentów nie pozwalała na przyjęcie jednoznaczności klauzuli denominacyjnej.

Sąd doszedł do przekonania, że klauzula denominacyjna nie była jednoznaczna z następujących względów.

Po pierwsze, klauzula denominacyjna stanowiła główny wyróżnik i oś umowy, dlatego powinna być jednoznacznie wysłowiona. Także mechanizm jej działania powinien być opisany w taki sposób, aby jasne było jego fundamentalne znaczenie i aby ujawnić jego istotę i wszystkie konsekwencje. Tymczasem w przedmiotowej umowie omawiana klauzula nie została jasno wysłowiona a do tego została rozczłonkowana i poszczególne jej elementy zostały umieszczone w różnych miejscach umowy. Taki sposób jej zapisania powodował, że konieczne było szczególnie jasne i dokładne objaśnienie powodom jej postanowień – czego pozwany nie wykazał.

Po drugie, oświadczenia powodów zawarte w umowie (§ 30 ust. 2) i we wniosku kredytowym (pkt 9) nie dowodziły spełnienia przez pozwanego obowiązku informacyjnego, gdyż mają charakter blankietowy, co nie pozwala na ustalenie, udzielenie jakich konkretnie informacji i wyjaśnień kryje się za ich ogólnikową treścią. Z brzmienia tych dokumentów nie tylko nie wynika dokładny zakres udzielonych powodom informacji, ale też to, czy były one prawdziwe i rzetelne oraz czy zostały przekazane w sposób zrozumiały dla przeciętnego konsumenta. Dlatego na podstawie tych oświadczeń nie można było przyjąć, że Bank wypełnił wobec nich swój obowiązek informacyjny w sposób, o jakim mowa w orzecznictwie (...). Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca ogólna i oczywista dla każdego informacja, że kurs franka może wzrosnąć, czy nawet wyjaśnienie, że spowoduje to nie tylko wzrost rat kredytu w złotych, ale też wyrażonego w złotych salda zadłużenia. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konsekwencji, jakie dla powodów może nieść taki wzrost w okresie, na który umowa miała być zawarta. Wymagało to pokazania, jak dotychczas kształtował się kurs franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta umowa) w stosunku do złotego i innych reprezentatywnych walut (z uwagi na brak rynkowych kursów złotego z okresu sprzed transformacji ustrojowej) i zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w okresie, na który umowa miała zostać zawarta.

Po trzecie, w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powodów o poważnym ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Gospodarkę światową cyklicznie dotyczą różnej natury kryzysy. W takich okresach w krajach o słabszej niż szwajcarska gospodarce, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie się dzieje w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych, obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając powodom ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii sytuacje, które wywołały skokowy wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut innych krajów i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. Te wymogi nie zostały przez Bank wypełnione.

Po czwarte, zapisy umowy nie uprzedzały powodów, że bardzo znaczne umowne ryzyko wzrostu kursu franka spoczywa w całości tylko na nich.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę denominacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny.

W odróżnieniu od klauzuli denominacyjnej, klauzula tabel kursowych nie określa głównych świadczeń stron. Jej postanowienia dotyczą jedynie sposobu ustalania konkretnego kursu franka szwajcarskiego przy wypłacie kredytu i spłacie rat. Nie decydowała więc w żadnym zakresie o charakterze umowy, a jedynie o sposobie jej wykonywania od strony czysto technicznej. Możliwe było całkowicie odmienne ukształtowanie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wykonywania umów bez zmiany ich istoty, jako umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta.

Przez dobre obyczaje należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczane przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słusznym interesów (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażąco naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażąco naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując uznać należy, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nielojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują poważną i nieusprawiedliwioną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Podkreślić trzeba, że przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 i powołane tam orzecznictwo). W szczególności nie jest ważne, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikały z korzystnego dla niego brzmienia postanowień umownych. Innymi słowy, jeśli zapisy umowy dawały przedsiębiorcy możliwość naruszenia interesów konsumenta, dla przyjęcia ich niedozwolonego charakteru nie jest istotne, czy przedsiębiorca z tych zapisów skorzystał. Dlatego w sprawie nie miało znaczenia to, w jaki sposób pozwany ustalał kurs waluty, w szczególności czy robił to rzetelnie i uczciwie.

Za pomocą klauzuli denominacyjnej powodowie zostali w sposób nieuzasadniony obciążeni całością ryzyka deprecjacji franka szwajcarskiego w okresie do uruchomienia kredytu oraz całością ryzyka wzrostu kursu franka szwajcarskiego przez cały okres spłaty kredytu. Zaznaczyć trzeba, że zgodnie z tym, co już wyżej powiedziano, podstawą analizy rozłożenia ryzyka walutowego w umowie mogła być jedynie jej treść.

Nie ulega wątpliwości, że nałożenie na konsumenta jakiegos rodzaju ryzyka w umowie kredytu jest dopuszczalne. Przeciwnie, jest dość częste, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją klauzuli zmiennego oprocentowania, obecnej także w umowie stron. Klauzula taka w przypadku kredytu w złotych może być usprawiedliwiona, jako rozsądna cena za pozyskanie kwoty kredytu. Jednak w umowie stron klauzula denominacyjna w sposób nieporównanie większy niż klauzula zmiennego oprocentowania podnosiła ryzyko powodów. Wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu rat, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy. Tymczasem w przypadku kredytu denominowanego, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost rat i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. W przedmiotowej umowie stopień tego wzrostu nie miał żadnych granic.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka wzrostu franka szwajcarskiego było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem umowy. Bank ryzykował stratę znacznej części kwoty, którą wypłacił powodom. Strata taka mogła nastąpić w razie szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome i

z pewnością znacznie mniejsze niż ryzyko silnego wzrostu kursu w długim okresie. Przy tym Bank mógł zabezpieczać się przed ryzykiem zmian kursowych pozaumownie, przez odpowiednie operacje na rynku finansowym. W świetle treści umowy Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipotek na ich nieruchomości. Tymczasem sytuacja powodów przedstawiała się zupełnie inaczej. W wyniku wzrostu kursu franka wysokość ich zobowiązania kredytowego w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość kredytowanej nieruchomości, ale też całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu franka mógł spowodować po ich stronie brak możliwości spłaty rat przy niezmiennym poziomie ich realnych dochodów. Umowa zaś nie dawała im żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia negatywnym skutkom gwałtownego wzrostu franka szwajcarskiego i nie mieli też praktycznie żadnych możliwości pozaumownego zabezpieczenia swojego ryzyka z tym związanego.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że w przedmiotowej umowie kredytu klauzula denominacyjna w sposób niesprawiedliwy, niełojalny i nieuczciwy prowadziła do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku.

Przechodząc do oceny klauzuli tabel kursowych podkreślenia wymaga, że pozostawiała ona Bankowi nieograniczoną swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, które będą miały zastosowanie do wypłaty i spłaty kredytu. W świetle jej postanowień możliwa była sytuacja, że Bank określi w swoich tabelach odrębne kursy kupna i sprzedaży, które będą miały zastosowanie wyłącznie do kredytów hipotecznych denominowanych do waluty i zapewnią mu dodatkowy, nieuzasadniony zysk kosztem konsumentów. Powodowie nie zostali też poinformowani o skali dodatkowych obciążeń finansowych, które z tego tytułu będą musieli ponosić.

Z tych przyczyn klauzule denominacyjną i tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytowej.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na wyżej wskazane klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co jasno potwierdzili na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024 roku. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowej umowy kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzula denominacyjna decydowała o istocie przedmiotowych umów. Jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany ich charakteru. Usunięcie klauzuli denominacyjnej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które bezpośrednio wynika z denominacji kredytu do waluty (por. wyrok (...) z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48 i 52). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego tak dla umowy kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i

charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22, nie publ.).

Wyłączenie z umowy klauzuli denominacyjnej powodowałaby również niemożność spłaty kredytu w złotych, co przewidywała umowa.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353¹ k.c. Sąd doszedł też do przekonania, że nawet gdyby umowę uznać za ważną z punktu widzenia art. 58 k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje ona pozbawiona elementów decydujących o istocie umowy, której zawarcie było wolą stron.

Z tych powodów Sąd w punkcie 1 wyroku ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...), zawarta 29 czerwca 2005 roku między powodami a pozwanym jest nieważna.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje nieważności umowy.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

W okresie objętym pozwem, w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powodowie zapłacili pozwanemu z majątku wspólnego 266.663,86 zł.

Przeciwko roszczeniom powodów pozwany zgłosił zarzuty braku obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c. i zatrzymania.

Nieskuteczne było powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z jego brzmienia wprost wynika, że przewidziany w nim brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Zgodnie z art. 496 k.c., który na mocy art. 497 k.c. ma zastosowanie w wypadku nieważności umowy wzajemnej, jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Prawo zatrzymania przysługuje tylko stronom umowy wzajemnej, a umowa kredytu nie jest umową wzajemną. Umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną tylko wówczas, gdy jej strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). Oznacza to, że

strony spełniają świadczenia ekwiwalentne, ale których przedmiot jest różny. Ten różny przedmiot świadczeń jest istotą umowy wzajemnej. W umowie kredytu przedmiot świadczeń obu stron jest identyczny, gdyż są nim pieniądze. Nie jest więc ona umową wzajemną i nie jest objęta hipotezą art. 496 k.c.

Nie ma podstaw do stosowania art. 496 k.c. do umowy kredytu w drodze wykładni. W przypadku nieważności takiej umowy i konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń, właściwą i wystarczającą ochronę zapewnia jej stronom możliwość dokonania potrącenia i zgłoszenia zarzutu potrącenia. Jeśli z jakiegoś względu potrącenie nie jest możliwe albo nie zostało dokonane, nie ma powodu, żeby pozwany mógł się wstrzymać ze spełnieniem świadczenia, do którego jest zobowiązany.

Uznanie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania za skuteczny, uniemożliwiłoby osiągnięcie celów dyrektywy 93/13, a więc byłoby sprzeczne z zasadą efektywnej ochrony konsumentów, co nie może być zaakceptowane.

Podkreślenia też wymaga, że uznanie zarzutu zatrzymania za skuteczny, uniemożliwiłoby osiągnięcie celów dyrektywy 93/13, a więc byłoby sprzeczne z zasadą efektywnej ochrony konsumentów.

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie powyższej kwoty, tym samym żądanie to należało uznać za uzasadnione.

Przy czym odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności kwoty 266.663,86 zł zostały uznane, zgodnie z żądaniem powodów, od dnia 27 września 2022 roku. Powodowie pismem z 15 września 2022 r. - wezwali pozwanego do zapłaty 266.663,86 zł, jako zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy kredytu, w związku z jej nieważnością, w terminie 7 dni. Pozwany otrzymał wezwanie 19 września 2022 r. Udzielony pozwanemu termin spełniał wymóg niezwłoczności z art. 455 k.c. Pozwany popadł w opóźnienie 27 września 2022 r. i od tej daty żądanie odsetek było uzasadnione.

Wobec powyższego, w punkcie drugim wyroku, Sąd zasądził od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powodów L. K. i J. K. łącznie kwotę 266.663,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 września 2022 roku do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. O obowiązku zapłaty odsetek sąd orzeka z urzędu. (§ 1¹)

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. (art. 98 § 3 k.p.c.).

W niniejszym postępowaniu powodowie ponieśli następujące koszty: opłatę od pozwu 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 10.834 zł. Łącznie : 11.834 zł. Na kwotę kosztów zastępstwa procesowego składa się kwota 10.800 zł stanowiąca wynagrodzenie adwokata należne za reprezentację w sprawie zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. oraz 34 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

W związku z powyższym, Sąd w punkcie trzecim wyroku kosztami procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powodów łącznie jako zwrot kosztów procesu kwotę 11.834 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jolanta Czajka-Bałon